

# ABC

## NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

### Włochy wobec sankcji

(g.) Dwa pierwsze antywłoskie zarządzenia sankcyjne Ligi Narodów — zakaz przywozu broni i zakaz udzielania kredytów — nie miały praktycznego znaczenia wobec samowystarczalności włoskiego przemysłu wojennego i faktu, że i tak już Włochy z kredytów zagranicznych nie korzystały. Natomiast obie sankcje dalsze, wchodzące w życie od 18 b. m., a obejmujące całkowity zakaz importu z Włoch oraz częściowy zakaz eksportu do Włoch, będą już miały znaczenie poważniejsze.

Zakazy eksportowe grają narażenie niewielką rolę, zarówno spowodowaną, że nie obejmują szeregu najważniejszych surowców (jak np. węgiel i nafta), jak i dlatego, że nie przysporzyły się do sankcji nietylko państwa nieligowe (zwłaszcza Niemcy), ale i niektórzy z członków Ligi (Szwajcaria, Austria i Węgry). W surowce zatem mogą być Włochy zaopatrzona. Natomiast zahamowanie ich wywozu do państw sankcyjnych będzie miało skutki poważniejsze, zmuszając Włochy do zapłaty za przywiezione surowce przeważnie samem tylko złotem.

Eksport włoski, wnoszący dotąd około 5,5 miliardów lirów, spada w ten sposób do półtora miliarda, a chociaż i w imierze zarządzone będą przez rząd włoski odpowiednie restrykcje, to jednak wątpliwe jest, czy się uda obniżyć go z dotychczasowych 8 miliardów do połowy, tak aby dotychczasowe 2 i półmiliardowe bierne saldo handlowe nie pociągnęło zwiększenia. Odpływ złota z pół wyspi apenińskiego będzie się zatem zmniejszał.

Kiedy z końcem lipca obniżono pokrycie lira, powodem była konieczność uwolnienia złota na kwotę pół miliarda, niezbędna dla pokrycia palących wydatków zagranicznych. Do 10 września jednak odpływ złota przewyższał dwukrotnie przewidzianą sumę i zapas spadł z 5,6 do 4,6 miliarda lirów. W ciągu zaś następnych 6 tygodni, do 20 października, ubyło złota za dalsze 680 milionów i rezerwy Banku Włoskiego spadły poniżej 4 miliardów.

Od tempa dalszego odpływu złota z Włoch i skuteczności środków, jakie dla jego zahamowania przedsięwzięma, zależeć będzie wynik wielkiej krucjaty gospodarczej, jaką przedsięwzięła przeciw Włochom Anglia pod egidą Ligi Narodów.

### Prokurator nie apeluje w procesie prof. Meissnera

Urząd Prokuratorski przy Sądzie Okręgowym w Warszawie zdecydował nie wnieść skargi odwoławczej w procesie przeciwko prof. Alfredowi Meissnerowi, któ-

ry oskarżony był w związku ze śmiertelną operacją na osobie ś. p. prof. Drabika.

Wyrok uniewinniający prof. Meissnera uprawomocni się wobec tego w nadchodzący piątek.

### Runął 6-piętrowy sowiecki „pałac filmu”

RYGA, 5. 11. (ATE). Według doniesień z Moskwy, wydarzyła się tam katastrofa budowlana. Sześciopiętrowy gmach t. zw. pałacu sowieckiego przemysłu filmowego, którego budowa została

prawie ukończona, z nieznanych powodów runął, grzebiąc kilkunastu robotników. Dotychczas wydobyto 5 zabitych i kilkunastu rannych.

## Wicem. Światalski jako obrońca parlamentaryzmu

### Sen. Lechnicki żąda zniesienia obozu w Berezie

Dyskusja, przeprowadzona wczoraj w Senacie nad ustawą o pełnomocnictwach dla rządu, obfitowała w momenty interesujące, a stała na poziomie bez porównania wyższym, aniżeli rozprawa sejmowa. Nic to zresztą dziwnego, gdyż w szranki wstąpiło m. in. trzech b. premierów: dr. Światalski, prof. Kozłowski i p. A. Śliwiński oraz wieloletni b. prezes sejmowej komisji spraw zagranicznych ks. Janusz Radziwiłł.

Dyskusję po referacie sen. Everta rozpoczęło przemówienie prezesa Rady Ministrów, p. Kościalskiego, który jednak nie przedkładał programu rządowego, powołując się na przemówienia, wypowiedziane przez członków rządu zarówno w Sejmie jak i w komisji senackiej.

#### PRZEMÓWIENIE PREMIERA

— Zdaje sobie sprawę — mówił p. premier — z trudności, przed którymi stoi rząd. Oświadczam jednak, że nie cofnę się przed odpowiedzialnością i wykonam to, czego wymaga w obecnej chwili interes Rzeczypospolitej. Wierzę, że obecne twarde zarządzenia są tylko przejściowe i pragnę, by ci, którzy zostaną dotknięci, zawierzili memu zapewnieniu, iż wysiłki ich nie będą zmarnowane i że w miarę, jak trudności dzisiaj będą opanowywane, obciążenia te będą stopniowo znoszone. Wśród urzędników winno zapanać przeświadczenie, że od ich wysiłków w akcji, mającej na celu zrównoważenie budżetu, przedewszystkiem przez rozumne oszczędzanie grozi publicznego, zależeć będzie skrócenie czasu tych obciążeń.

#### PRZEMÓWIENIE SEN. ŚWIATALSKIEGO

Po premierze Kościalskim pierwszy zabrał głos b. premier i b. marszałek Sejmu, a obecny wice-marszałek Senatu, dr. Światalski. Mowa jego wywołała sensację zarówno na sali, jak i na galerji, ze względu na momenty opozycyjne. Była ona o wiele ostrzejsza, aniżeli przemówienie p. Miedzińskiego w Sejmie. Dr. Światalski wytyczył zarzuty polityczne i ustrojowe, a przemówieniu swemu nadał ciekawą formę literacką, posługując się przykładami nawigacyjnymi. Rozpoczął od zarzutu, że ustawa o pełnomocnictwach

wprawdzie nie z literą prawa, ale niewątpliwie z duchem nowej konstytucji jest trochę na bakier. W fakcie, że na pierwszym swem merytorycznym posiedzeniu Senat obraduje nad ustawą o pełnomocnictwach, jest coś z ironji. Temu nieporządkowi, który zakradł się do kołyski nowej konstytucji trzeba się przypatrzeć.

#### DWIE ROLE

— Jako marszałek poprzedniego Sejmu — mówił p. Światalski — współpracowałem bardzo usilnie w umniejszeniu jego roli. Uważałem bowiem, że do r. 1930 postawa tego ciała była za mało napuszczona. Muszę jednak przyznać, że przy końcu mego urzędowania chwytali mnie od czasu do czasu dreszczki wyrzutów sumienia, że w tej robocie krzyknę przesadziłem, ale nie wyrzuty sumienia popchnęły mnie dziś na trybunę.

Gdy Senat pierwszą swą ustawę uchwala, jesteśmy w tej sali na inauguracji nowej konstytucji. Ona postanawia, że rząd kieruje sprawami państwa, a parlament sprawuje funkcje ustawodawcze. Zmniejszać kompetencję obu tych organów bez nieodzownej konieczności, to znaczy lekceważyć sobie prawo.

Zagadnienie streszcza się w pytaniu, czy ustawa o pełnomocnictwach jest koniecznością. Konieczności tej p. Światalski nie widzi. Obawia się, że jeśli będzie się nadużywać argumentu, że jest złe, więc trzeba działać szybko, to zarówno sala Sejmu jak i Senatu staną się scenkami, na których odgrywać się będą niepotrzebne komedje, a wtedy ustroj państwa drogi faktów stanie się zupełnie inny, niż ten, który w konstytucji uchwalono.

Przy intensywniej pracy izb, ustawy, zmierzające do zrównoważenia budżetu mogły być zatwierdzone przed terminem, w którym będą wprowadzone w życie. Przekonywającym jest jedynie argument, który się powołuje na technikę prac rządu, a drastycznie mijania się z konstytucją. I to jest dla mnie jedyny argument przekonywający.

Drugi b. premier, prof. Kozłowski, uważa, że plan przedłożony przez rząd, jest słuszny, a słuszność jego opiera się przede wszystkim na tem, że jest to stary plan, kolejnych rządów w Polsce, obecnie z minimalnymi zmianami przejęty przez rząd p. Kościalskiego od rządu p. Światalskiego. Metoda postępowania została ustalona przez b. ministra Małyszewskiego.

#### WYSTĄPIENIE KS. RADZIWIŁŁA

Za udzieleniem pełnomocnictw

#### NA OKRĘCIE

— Pasażer jest diabelnie znudzony długą morską podróżą. W pewnej chwili gdy stał na przednim pokładzie, zamajaczyło mu coś w oddali. Wtedy między nim

#### Polowanie w Spale

W związku ze świętem myśliwskim św. Huberta odbyło się w Spale polowanie, w którym na zaproszenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej wzięli udział Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły i prezes Rady Ministrów, p. Marjan Zyn-dram-Kościalski. Gen. Rydz-Śmigły i p. premier w dniu 4-y m. b. m. wieczorem powrócili ze Spali do Warszawy.

## Już 16 drzeworytów

### zgłoszono na tegoroczną subskrypcję

Jak to już zapowiadaliśmy, tegoroczna subskrypcja zapowiada się znakomicie. Onegdaj i wczoraj zaczęły napływać do naszej redakcji drzeworyty, które artyści zgłaszają na subskrypcję. Zanim ogłosimy pełną listę, uchylimy rąbką tajemnicy co do tych drzeworytów, które już mamy w redakcji.

Tak więc prof. Edmund Bartłomiejczyk zgłosił trójbarwny drzeworyt „W lesie”, St. Ostoja Chrostowski — dwubarwny drzeworyt „Zraniony jeleni”. Tadeusz Cieślowski (syn) — dwubarwny drzeworyt „Kamienne schodki”, Marja Dunin — wielobarwny drzeworyt

„Madonna”, Bogna Krasnodebska Gardowska — dwubarwny drzeworyt „Stary port”, Ludwik Gardowski — dwubarwny drzeworyt „Satyr i bachantka”, Wiktoria Gożyńska — trójbarwny drzeworyt „Pstrokata angora”, Salomea Hładki — dwubarwny drzeworyt „Wiosna”, Tadeusz Kulisiwicz — czarny drzeworyt „Muzykanci”, Stefan Mrozeński — czarny drzeworyt „Kościółek św. Jana w Poznaniu”, Edward Manteuffel — dwubarwny drzeworyt „Warszawa”, Wiktor Podoski — dwubarwny drzeworyt „Nad morzem”, Konstanty Sopoćko — czarny drzeworyt „Chrystus uśmierzający

burzę”, Konrad Szrednicki — czarny drzeworyt „Przed dworkiem”, Ludwik Tyrowicz — czarny drzeworyt „Śniadanie na trawie” i Wacław Wąsowicz — czarny drzeworyt „Dziewczyna z koszem”.

W niedzielnym numerze „ABC” ogłosimy reprodukcje wszystkich drzeworytów, zgłoszonych na subskrypcję. Równocześnie otwarta będzie wystawa i ukaże się pierwszy kupon, uprawniający do zamawiania drzeworytów.

Podnieść należy ogromnie wysoki poziom prac, nadesłanych na tegoroczną subskrypcję. Wszyscy artyści zgłosili jedno z najlepszych swych drzeworytów.

oświadczył się sen. Radziwiłł, przyznając, iż nie podziela zapatrywania p. Światalskiego ze pełnomocnictwa kolidują z konstytucją. Mamy dziś do czynienia nietylko z nowym parlamentem, ale i z rządem o odmiennym nieco charakterze. Pozostaje to w ścisłym związku z konstytucją. Jest to bowiem rząd, który mógłby nosić specjalną nazwę. W państwach monarchicznych jest zwyczaj nazywania rządu rządem Jego Królewskiej Mości. U nas moglibyśmy nazwać rząd obecnym rządem p. Prezydenta Rzeczypospolitej i to byłoby ścisłe.

Niewątpliwie najprzekrętszym punktem programu rządowego jest obniżka płac urzędniczych. Robimy bowiem to, czego ludziami zasadniczo robić nie wolno. Wprowadzamy ludzi w pokuszenie, nie dając im jednocześnie moralnej siły na przeciwstawienie się mu. Możemy tylko grozić karami. Musimy się zastanowić, czy będziemy mogli karać surowo i bez miłosierdzia tych, którzy niejednokrotnie znajdują się w krytycznej sytuacji. Nie umiem sobie na to odpowiedzieć, ale wierzę p. premierowi i p. ministrowi skarbu, że nie dopuszczą do tego, iżby karami byli najbardziej chronieni możniejsi.

Poza tym ks. Radziwiłł porusza sprawę karteli, zaznaczając, że niektórzy ludzie w Polsce wysuwają to hasło nieświadomie, inni zaś czynią to z pełną świadomością. Przypomina, że ceny przemysłowe nie są dyktowane przez sam przemysł, lecz ustalane w porozumieniu i pod wpływem czynników rządowych. Mija się więc z rzeczywistością rzeczywistością ktoś, kto myśli, że rząd nie ponosi żadnej odpowiedzialności

#### UKRAJŃCY

W przemówieniu Ukraina sen. Pawlikowski zniemiennem było podkreślenie, że zarówno ukraińskie posłowie w Sejmie, jak senatorowie wybrani czy mianowani tworzą jednolitą ukraińską reprezentację parlamentarną.

Nawiązując do przemówienia sen. Światalskiego, polemizował z nim sen. Petrażycki, zwracając uwagę na fakt, że taki pogląd stanowi ostrą krytykę nowej konstytucji, sugerując, iż nie zdała ona prób życia. Poza tym stwierdza kategorycznie, że zdaniem jego uchwalenie pełnomocnictw jest najzupełniej zgodne z konstytucją.

#### PRZECIW BEREZIE

Dużą niespodzianką było wystąpienie sen. Lechnickiego, ziemianina z Lubelszczyzny, który oświadczył, że żadnych życzeń natury gospodarczej pod adresem rządu nie zgłasza, ale w dziedzinie politycznej ma jedną poważną prośbę: „Obóz koncentracji w Berezie Kartuskiej powinien być zamknięty”. Może w okresie toczącego się procesu zabójców ś. p. min. Pierackiego należałoby zastosować stopniowe przeprowadzenie tej sprawy, ale podkreślam, że jest to wielka zapora utrudniająca rozszerzenie platformy życia politycznego naszego państwa.

W zakończeniu dyskusji p. premier Kościalski odpowiadał mars. Światalskiemu. Jego obawy, jakoby rząd przez inicjatywę w sprawie pełnomocnictw naruszył uprawniający konstytucyjnie ciał ustawodawczych, a nawet i samą konstytucję, nazwał dużym nieporozumieniem.

Dla wyjaśnienia zapisał się do głosu p. Światalski, oświadczając, że nie użył wyrażenia, iż rząd naruszył konstytucję, lecz użył rozmyślnie wyrażenia, „mijanie się z duchem konstytucji”. Uznał, że istnieje dla rządu nieunikniona konieczność wynikająca z techniki pracy.

#### PLK. MALESZEWSKI WSTRZYMAŁ SIĘ

W głosowaniu ustawa o pełnomocnictwach została przyjęta. Głosowali za nią wszyscy senatorowie z wyjątkiem b. komendanta policji państwowej plk. Maleszewskiego, który od głosowania się wstrzymał.

## Czy amnestja obejmie emigrantów politycznych?

Ajencja Iskra donosi: „Kursując w kołach prawniczych, pogłoski na temat projektowanej amnestji, dla skazanych w sprawach politycznych i kryminalnych konkretyzują się w ostatnich dniach, mówiąc, iż Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt ustawy amnestyjnej, który jest obecnie rozpatrywany przez mianoaradę instancje. Po ostatecznem opracowaniu projektu amnestji znajdzie się on na radzie ministrów.

O ile więcej pogłoskom — projekt przewiduje darowanie kary przestępcom politycznym, skazanym na kary do półtora roku więzienia i zmniejszenie kary do połowy, jeżeli wymiar jej obejmuje od półtora roku do trzech lat więzienia. Wobec skazanych w sprawach kryminalnych — projekt ma po-

dobno przewidywać darowanie kar, opiewających do 6-ciu miesięcy więzienia, a zmniejszenie do połowy wymiarów kary.

Podobno projekt ustawy amnestyjnej nie przewiduje darowania względnie zmniejszenia kary tym skazanym, którzy uchylił się od wykonania wyroku, chyba, że

znajdą się oni w rozporządzeniu władz prokuratorskich do dnia 1 grudnia r. b.”

Komunikat ten, jak wynika z jego stylizacji, niema charakteru półurzędowego. Wynikałoby z niego, że znajdujących się zagranicą więźniów brzeskich amnestja nie obejmie.

#### Chmurno, możliwy deszcz

Przymrozki od dwóch dni dają się we znaki w całej Polsce. Ubiegłej nocy w Worochcie spadł termometr do 10 stopni poniżej zera, w Krynicy, Zakopanem i Do maczewie do — 7, w Suwałkach i Tarnopolu do — 5.

W dniu wczorajszym panowała w Polsce pogoda pochmurna, jedynie na zachodzie i południowym zachodzie — słoneczna. O g. 14 termometr wskazywał: 6 stop-

ni w Zakopanem i Siankach, 5 w Katowicach i Tarnobrzegu, 4 w Łodzi, Krakowie, Kielecach i Kaliszu, 3 w Grodnie, Przemyślu i Żeleznychkach, 2 w Warszawie, Poznaniu, Wilnie, Gdyni, Pińsku, Suwałkach, Toruniu, Białymstoku i Lidzie oraz 1 we Lwowie w Łucku, Tarnopolu i Bydgoszczy.

Dziś — naogół chmurno i mgli sto, miejscami drobny deszcz.